

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 21.03 Dzień Powszedni

15³⁰ + Mariannę, Franciszka Kaczmarczyków, + Stefanę, Stanisława Kowalskich z int. syna Czesława z rodziną

16⁰⁰ + Józefa Gibasa z int. żony z dziećmi

Wtorek 22.03 Dzień Powszedni

7⁰⁰

16⁰⁰ + Jana, Aniele, Zdzisława, Tadeusza, Andrzeja Zychowiczów, + Teresę Żbikowską z int. rodziny

Środa 23.03 Dzień Powszedni

7⁰⁰ za parafian

16⁰⁰ + Józefa Wieczorka, + Antoninę Wieczorek, Magdalenę Woźniak, Krzysztofa Kraż z int. rodziny

Czwartek 24.03 Dzień Powszedni

16⁰⁰ Ks. Edwarda Nowaka (6 r. śm.) z int. siostry i zmarłych z rodziny

Piątek 25.03 Zwiastowanie Pańskie (uroczystość)

16⁰⁰ 1) + Krzysztofa Lewickiego z int. cioci Doroty

2) + Stefanę, Wincentego, + Tadeusza Kruków, Wojciecha Sobczyka z int. rodziny

Sobota 26.03 Dzień Powszedni

7⁰⁰

16⁰⁰ + Jerzego Mieczysława, Irenę Gruszczyńskich, Stanisława Kowalskiego z int. rodziny

Niedziela 27.03 III Niedziela Wielkiego Postu

8⁰⁰ + Bolesława, Helene, Waldemara Krzyszkowskich, Czesława Krzyszkowskiego z int. Bugajskich

10⁰⁰ + Stanisława Bedłę (10 r. śm.) z int. rodziny

12⁰⁰ + Magdalenę Woźniak z int. męża i córki

15³⁰ + Mariannę Gola, Jana, Henryka Golów, Jana Wawrzeńczyka

Pamiętajmy w modlitwie o ofiarach tragedii w Japonii

„Bogu, który jest bogaty w miłosierdzie, polecamy ofiary trzęsienia ziemi i wywołanych przez nie katastrof” – czytamy w liście kondolencyjnym Episkopatu Polski do Japończyków. Biskupi zapewnili również, że solidaryzują się z ludźmi, którzy stracili swoich najbliższych, pozbawieni zostali dachu nad głową albo środków do życia. „Niech Pan życia przyjmie do swojej chwały zmarłych, a w serca żywych wleje wiarę i nadzieję na nowe życie” – podkreślono w dokumencie. /za: www.opoka.org.pl/

Ekstra...

- × 20.03 - Światowy Dzień Ziemi
- × 21.03 - Światowy Dzień Lasu
- × 21.03 - Dzień Wagarowicza
- × 25.03 - Dzień Świętości Życia

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

II Niedziela
Wielkiego Postu
20 marca 2011 r.
Nr 17 (121)

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Rdz 12,1-4a /2 Tm 1,8b-10

Ewangelia: Mt 17,1-9

„Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie! Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: Wstańcie, nie lękajcie się! Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”



Powiedz Bogu TAK, jak Maryja

Komentarz...

Ten, kto wchodzi na górę, może zasapać się, ale gdy już wejdzie – podziwia góry, które inaczej wyglądałyby z dołu. Uczniowie jednak wcale nie zwrócili uwagi na majestat gór, bo dostrzegli coś ważniejszego: odkryli realną obecność Boga i istnienie życia poza śmiercią. Niezwykłe przeżycie, wobec którego wszystko stało się zupełnie nieważne. Jedna sekunda, chwila przeżycia niewidzialnego świata w świecie widzialnym. Nie zawsze chodzimy po górach. Mojżesza, Eliasza, oglądamy na obrazkach. Niektórzy nie wierzą, wątpią. Są jednak w naszym życiu codziennym takie chwile, kiedy nagle to, co ważne, wydaje się nieważne i odkrywa się coś bardziej dla nas istotnego, głębszego niż to, co jest naokoło. Tak jakby człowiek patrzył na najpiękniejsze góry, ale patrzył obojętnie. Nie dziwi go najładniejsza niebieska ostróżka rosnąca w ogrodzie, nie cieszy ptak. Przeżycie nagłego olśnienia: Bóg działa w moim życiu. Ktoś potężniejszy ode mnie, kto rzucił mnie na świat i potem zabierze, Ktoś, kto chce przeze mnie kochać, czynić dobrze, chce mnie odnawiać przez akty żalu. Nagle widzę realność świata niewidzialnego w świecie widzialnym. To, co raz jeden, zostaje najdłużej.

/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

- Dzięki szczyrości naszych parafian do skarboxy na wyjazd na Światowe Dni Młodości do Madrytu udało się zebrać 760 zł. Bóg zapłać wszystkim darczyńcom.
- W związku z beatyfikacją papieża Jana Pawła II Redakcja Pisma SANCTUS wraz ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Brzeziny i Podwoła przygotowuje małą wystawę fotografii przedstawiających naszych parafian z Ojcem Świętym. Zwracamy się z prośbą o wypożyczenie do zeskanowania zdjęć z audyencji i pielgrzymek papieskich w czasie, których uczestniczyły osoby z parafii Brzeziny (wszystkie fotografie zostaną zwrócone). Prosimy o zgłoszenie się do zakrystii, poprzez e-mail: stowarzyszenie.brzeziny@gmail.com lub telefonicznie: 505862023.

Modlitwa...

O Maryjo, jutrzeńko nowego świata, Matko żyjących, Tobie zawieramy sprawę życia: spójrz, o Matko, na niezliczone rzesze dzieci, którym nie pozwala się przyjść na świat, ubogich, którzy zmagają się z trudnościami życia, mężczyzn i kobiet – ofiary nieludzkiej przemocy, starców i chorych zabitych przez obojętność albo fałszywą litość. Spraw, aby wszyscy wierzący w Twojego Syna potrafili otworzyć i z miłością głosić ludziom naszej epoki Ewangelię życia. Wyjednaj im łaskę przyjęcia jej jako zawsze nowego daru, radość wystawiania jej z wdzięcznością w całym życiu oraz odwagę czynnego i wytrwałego świadectwa o niej, aby mogli budować, wraz z wszystkimi ludźmi dobrej woli, cywilizację prawdy i miłości na cześć i chwałę Boga Stwórcy, który miłuje życie.

/Jan Paweł II/



Zakonnie...

Augustianki - w swym powołaniu zakonnym łączą kontemplację z życiem czynnym. Zgodnie z wielowiekową tradycją zajmują się nauczaniem dzieci i młodzieży. Ich charyzmatem jest praktykowanie rad ewangelicznych, umiłowanie modlitwy i pracy, gotowość do ofiary w służbie bliźnim. Obecnie zgromadzenie prowadzi szkołę podstawową, gimnazjum, ośrodek wychowawczy dla dzieci niepełnosprawnych i przedszkola. Organizuje rekolekcje młodzieżowe i dni skupienia dla młodzieży żeńskiej. Augustianki zostały założone w 1583 r. w Krakowie przez o. Szymona Mniszka i m. Katarzynę z Kłobucka. Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Świętego Augustyna w Polsce (OSA).

/za: ekai.pl/

„Kwiatki Jana Pawła II”

10. „Mówi ksiądz Mieczysław Maliński, przyjaciel i biograf Papieża: Słyszałem z ust Kotlarczykowej, że nieraz, gdy przechodzili w nocy przez jego skromny pokój, który dzielił ich od kuchni i ubikacji, natykali się na niego leżącego krzyżem albo śpiącego nie w łóżku, tylko na podłodze.”

11. „Mówi Józef Pachacz, robotnik z „Solvayu”: Spotkałem go na zakładzie. Była dwunasta godzina. Dzwoniło na „Anioł Pański”. Dzwonek usłyszał, wiadra położył, przeżegnał się i modlił się. Potem wstał i poszedł dalej.”

12. „Nie krępował się niczym. Był bardzo pobożny – wspomina Władysław Cieluch, kolega Karola Wojtyły z pracy. – Na nocnej zmianie, około dwunastej w nocy, klękał na środku oczyszczalni i modlił się. Niejednokrotnie podchodziłem do niego i półgłosem, ażeby nie przeszkadzać w modlitwie, zawiadaniałem, że skropliny są mocne. Po chwili kończył modlitwę i zabierał się do pracy. Nie wszyscy jednak pracownicy odnosili się z szacunkiem do człowieka pobożnego. Byli i tacy, którzy w czasie modłów rzucali w niego pakułami lub innymi przedmiotami.”

13. „Kiedyś, było to w zimie, Karol Wojtyła przyszedł do pracy spóźniony, trząsał się z zimna. Jak się okazało, nie miał na sobie podszytej futerką kurtki, w której zwykle chodził. Koledze, Józefowi Dudkowi, wyjaśnił, że spotkał na ulicy starego człowieka, lekko pijanego, bliskiego zamarznięcia. Oddał mu swoje okrycie, uważając, że młodszemu łatwiej wytrzymać ziąb. Józef Dudek pamięta również, jak kiedyś Wojtyła przekonał robotników, by zrezygnowali z samosądu na koledze – folksdojczu.”

Boży człowiek... - św. Mikołaj z Flue (21 marca)



Boga”. Jednak we śnie otrzymał napomnienie, że woła Bożą jest, aby w rodzinnym stronach jako pustelnik budował i zachęcał do bogobożnego życia swoich współziomków. Dlatego założył w Ranft w pobliżu Filie mały domek i kapliczkę, gdzie modlitwę łączył z uczynkami pokutnymi. Zmarł 21 marca 1487 roku. W roku 1669 papież Klemens IX zezwolił na jego kult. W roku 1947 papież Pius XII dokonał jego uroczystej kanonizacji, ogłaszając równocześnie św. Mikołaja głównym patronem Szwajcarii. Ciało jego doznaje czci w kościele parafialnym w Sachseln. W ikonografii św. Mikołaj przedstawiany jest w długiej pokutnej szacie, boso. Jego atrybutami są: kij wędrowca, wieniec z róż. **Modlitwa:** Panie Jezus Chryste, racz miłościwie wysłuchać prośby naszej, które zanosimy w uroczystość świętego Mikołaja, Wyznawcy Twojego, abyśmy na własnych nie opierając się wysiłkach, wsparci zostali przez tego, który za łaską Twoją wielkie przed Tobą położył zasługi. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Zamyśl się...

„Powstań, ty, który już straciłeś nadzieję. Powstań, ty, który cierpisz. Powstań, ponieważ Chrystus objawił ci swoją miłość i przechowuje dla ciebie nieoczekiwaną możliwość realizacji.”

/Jan Paweł II/

Uśmiech...

W pewnej parafii zainstalowano nowe, bardzo czułe mikrofony. należało mówić przez nie z pewnej odległości. Wiekowy prałat, emeryt, mający już kłopoty ze słuchem czyta ewangelię o zwiastowaniu. Ponieważ niedosłyszy, więc przysuwa się do mikrofonu. Huk w kościele jest nie do zniesienia. Proboszcz wysyła kościelnego, żeby odsunął prałata od mikrofonu. Ale prałat, czując, że nie jest słyszany, natychmiast się przysuwa do mikrofonu. Kościelny więc mikrofon odsuwa. Prałat się przysuwa. Trwało to kilka razy. W końcu czytając ewangelię, upomina kościelnego: Anioł rzekł do Maryi:... 'Zostaw Pan ten mikrofon'...

Coś dla ducha...

„Dzień po dniu”

Pewien kwiatek o delikatnych barwach dniami i nocami tęsknił za towarzystwem pszczoł, ale żadna nie siadała na jego płatkach. Mimo to kwiatek wciąż marzył. W ciągu kilku długich nocy wyobrażał sobie niebo, po którym latały gromady pszczoł. Śnił, że siadały na nim i całowały go czule. Dzięki takim snom udawało mu się przetrwać do następnego dnia, by znów otworzyć się na światło słońca. Pewnej nocy księżyc, który wiedział o cierpieniu kwiatka, zapytał go: << Czy nie znudziło ci się czekanie? >>. << Może i tak, ale muszę nadal walczyć >>. << Dlaczego? >>. << Bo jeśli nie będę się otwierał, uschnę >>.

Kiedy samotność wydaje się niweczyć wszelkie oczekiwanie, jedynym sposobem, by wytrwać, jest otwierać się wciąż na nowo.

/Bruno Ferrero/